

## DUSZPASTERSKIE ASPEKTY OBRZĘDÓW CHRZTU DZIECI

### DZIECKO PODMIOTEM CHRZTU

Zaznajamianie się z nowymi obrzędami chrztu dzieci nieuchronnie prowadzi do porównywania ich z obrzędami poprzedniego rytuału rzymskiego. Tym, co w takim porównaniu najbardziej uderza, jest stwierdzenie, iż obrzędy chrztu dzieci zawarte w rytuale potrydenckim były tylko adaptacją dokonaną w oparciu o obrzędy chrztu dorosłych. Stąd we wszystkich dialogach rytuału zwracanie się celebrynsa do samego przyjmującego chrzest, stąd słowa o jego odpowiedzialności za otrzymaną łaskę wiary, stąd wreszcie egzorcyzmy mówiące nie tylko o grzechu pierworodnym, ale o grzechach osobistych i o niebezpieczeństwach z tego wynikających.

Nowe obrzędy chrztu dzieci uwzględniają w całej pełni sytuację kandydata do chrztu. Niemowlę traktowane jest jak niemowlę, a nie jak człowiek dorosły. Dziecko jest podmiotem sakramentu, bo ono jakkolwiek nieświadome, chrzest przyjmuje. Do niego w ramach obrzędów zwraca się niejednokrotnie udzielający chrztu, ale ma to miejsce jedynie wówczas, gdy wykonuje jakąś czynność odnoszącą się bezpośrednio do dziecka, np. „znaczę cię znakiem krzyża”, „ja ciebie chrzczę”, „otrzymujesz białą szatę”. Ma to miejsce również wtedy, gdy celebryns stwierdza: „wspólnota chrześcijańska przyjmuje cię z wielką radością”. To wyrażenie nie rozmija się z prawdą rzeczywistej sytuacji dziecka. Wprawdzie i tych słów niemowlę zrozumieć nie może, ale tego rodzaju „rozmawianie” z dzieckiem jest powszechnie przyjęte w życiu codziennym.

We wszystkich innych wypadkach udzielający chrztu zwraca się do rodziców i chrzestnych lub całej wspólnoty wiernych, co wyraźniej podkreśla ich odpowiedzialność za rozwój wiary i życia chrześcijańskiego dziecka.

### WSPÓLNOTA WIERNYCH, RODZICE I CHRZESTNI

Podkreślenie odpowiedzialności całej społeczności wiernych za chrzest dziecka i czynne anagazowanie jej w same obrzędy chrztu we właściwym świetle ukazuje znaczenie tej społeczności dla życia i rozwoju duchowego dziecka. Występuje to najpierw w ramach samego obrzędu chrztu, kiedy to celebryns zwraca się wprost do wszystkich obecnych. Mówi o włączeniu chrzczonego do społeczności Kościoła i o przyjęciu go przez tę społeczność. Wierni ze swej strony uczest-

niczą w modlitwach i śpiewach oraz przyłączają się do wyznania wiary — tej wiary, w której chrzest jest udzielany.

Jeszcze bardziej znaczenie społeczności wiernych uwypuklają wskazania duszpasterskie związane z chrztem dzieci. Zaleca się bowiem, by chrzest miał charakter wspólnotowy: chodzi tu zarówno o organizowanie samej uroczystości, jednej dla wielu kandydatów do chrztu, jak też o sugestie udzielania chrztu w czasie mszy św. i to niedzielnej z możliwie licznym i aktywnym udziałem wiernych. Chodzi tu wreszcie o wytwarzanie właściwej atmosfery w społeczności parafialnej, atmosfery, która sprzyjałaby wychowaniu i chrześcijańskiemu życiu nowo ochrzczonego. Oczywiście nie w każdych warunkach jest to możliwe, bo trudno mówić o wspólnocie w odniesieniu do ogromnych wielkomijskich parafii. Wskazania te stanowią jednak obraz optymalny i docelowy każdego działania duszpasterskiego.

Jest rzeczą oczywistą, że w ramach społeczności wiernych specjalne miejsce zajmują rodzice ochrzczonego dziecka. Uwzględniają to nowe obrzędy chrztu i ogólnie rzecz biorąc można powiedzieć, że właśnie to wyraźniejsze niż dotychczas wyakcentowanie roli rodziców dla chrztu i życia chrześcijańskiego dziecka stanowi cechę charakterystyczną nowych obrzędów sakramentu chrztu. Obrzędy rytuału potydenckiego prawie całkowicie pomijały rodziców kładąc główny akcent na rodziców chrzestnych. Obecnie już we wstępie stwierdza się: „Z porządku natury wynika, że przy chrzcie zadania i czynności rodziców dziecka są ważniejsze niż zadania chrzestnych”. Rodzice też w samym obrzędzie chrztu mają do wypełnienia określone czynności liturgiczne i praktyczne. To oni przynoszą dziecko do chrztu, proszą w specjalny sposób o jego chrzest, kreślą znak krzyża na czole dziecka, odrzekają się szatana i składają wyznanie wiary — ze względu na dziecko, ale i w imieniu własnym, trzymają zapaloną świecę i na zakończenie otrzymują specjalne błogosławieństwo. Do rodziców też odnosi się to wszystko, co dotyczy wiary i chrześcijańskiego życia nowo ochrzczonego. Od nich bowiem w pierwszym rzędzie zależy chrześcijańskie wychowanie dziecka, co w konsekwencji decyduje o całym jego życiu, a więc i o sensowności udzielania chrztu. Obecnie bardziej niż kiedykolwiek ważny jest udział rodziców w wychowaniu dziecka i mimo tendencji do zlecenia tej sprawy innym rodzice muszą bardzo na serio traktować ten obowiązek. Dlatego też akcentowanie roli rodziców w obrzędzie chrztu ma nie tylko znaczenie prestiżowe, ale wiąże się z uświadamianiem ich nieprzekazywalnych obowiązków.

Nowe obrzędy chrztu zwracają uwagę, iż o wychowawczych obowiązkach rodziców nie wystarczy mówić w ramach samej ceremonii chrztu, ale ma to być uwzględnione w całokształcie działalności duszpasterskiej. Między innymi mówi się o przywróceniu tradycji katechumenatu. Naturalnie w wypadku chrztu dziecka niemożliwe jest jego przygotowanie katechetyczne. Dlatego gdy w tej sytuacji mówimy

o katechumenacie, chodzi o przygotowanie rodziców. W działalności duszpasterskiej można organizować takie przygotowanie dla małżeństw spodziewających się dziecka, dla rodziców zgłaszających chrzest, albo dla rodziców, których dziecko już zostało ochrzczone. Może to mieć charakter przygotowania długoterminowego, a nawet wielostopniowego.

Ekspozowanie roli rodziców przy chrzcie dziecka nie pomniejsza, rzecz jasna, roli rodziców chrzestnych. Wprost przeciwnie, już wprowadzenie do nowych obrzędów chrztu dzieci mówi: „przy chrzcie dziecka ma być obecny chrzestny, jako przedstawiciel zarówno rodziny ochrzczonego, rozszerzonej w znaczeniu duchowym, jak i Kościoła, naszej Matki, w razie potrzeby ma on wspierać rodziców w staraniu o to, by dziecko doszło do wyznawania wiary i wyrażało ją życiem... Chrzestny uczestniczy w samym obrzędzie chrztu, aby wyznać razem z rodzicami wiarę Kościoła, w której to dziecko otrzymuje chrzest”. W związku z tak określonymi zadaniami rodziców chrzestnych, zrozumiałymi stają się wymagania stawiane tym, którzy mają tę funkcję spełniać. Nie chodzi tu bowiem o świadka chrztu, lecz o kogoś, kto w pełnym tego słowa znaczeniu może być „wychowawcą, chrzczonego.

W obecnej dobie często mówi się o nowym spojrzeniu Kościoła na liturgię. Samą zaś liturgię określa się jako liturgię w zmieniającym się świecie. Stąd oczekiwanie na zmiany i stąd również przywiązanie tak wielkiej wagi do zachodzących zmian. W odniesieniu do nowych obrzędów chrztu możemy powiedzieć, patrząc od strony duszpasterskiej, że ta zmiana jest powrotem do tradycji Kościoła pierwotnego, ale że jednocześnie jest wyjściem naprzeciw zapotrzebowaniom duszpasterskim Kościoła „dzisiejszego”. „Wyjście naprzeciw” w tym wypadku nie jest jednak „załatwieniem sprawy”. Nowe obrzędy chrztu dzieci — jako dokument liturgicznej odnowy Kościoła, to tylko ukazanie drogi. Wejście zaś na tę drogę i postępowanie nią wymaga właściwego odczytania dokumentu, zrozumienia jego ducha i prawdziwie chrześcijańskiego zaangażowania.

Kraków

Ks. WŁADYSŁAW BOMBA CM

Ks. Władysław Bomba CM

## **CHRZEST WIELU DZIECI W CZASIE MSZY ŚWIĘTEJ**

**(próba rozwiązania praktycznego)**

*Rodzice z dziećmi i rodzice chrzestni zebrani blisko ołtarza. W czasie śpiewu na wejście celebrans wychodzi do ołtarza, kłania się lub*